N^{ER} 155

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Grudnia v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg dnia 18 grudnia.

(z Gazety Senackiey).

Przez naywyższe dyplomata nayłaskawiey są mianowani:

D. 5 grudnia. Na okazanie szczególney uprzeymości za prace, podjęte w czasie edukacyi J. C. M. i J. C. W. Wielkiego Xiążęcia Jegomości MICHAŁA PAWŁOWICZA, rzeczywisty radca stanu baron *de Piuże*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

D. 6 grudnia. Na okazanie zadowolenia J. C. M. z długiey i gorliwey służby, jenerał piechoty, Hrabia *Lanżeron*, udarowany brylantowaną ozdobą orderu ś. *Jędrzeja* Apostoła pierwszego wezwania.

Na znak osobliwey uprzeymości i uznania J. C. M. ku służbie odznaczającey się gorliwością, jenerał adjutant, jenerał kawaleryi, *Borozdin*, mianowany kawalerem orderu ś. *Alexandra Newskiego.*

Na okazanie osobliwego zadowolenia J. C. M. ze służby odznaczającey się, jenerał major *Kridener*, dowódzca 1szey brygady 1szey dywizyi grenadyerów, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

D. 8 grudnia. Na okazanie uprzeymości J. C. M. ku służbie odznaczającey się i trudom szczególnym w obowiązkach rządcy kancellaryi J. C. W. Jenerał feldceigmeister, urzędnik 4tey klassy, *Perren*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Przez naywyższy ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod d. 6 grudnia, w liczbie mianowanych radcami kollegialnymi są, doktorowie medycyny: medyk przy szpitalu Izby Powszechney Opieki w Mińsku, *Żundewal* i na wakansie medyka powiatu kowieńskiego Józef *Kowalski.*

D. 14 grudnia. Jenerał-adjutant i senator *Demidow* 1szy, naznaczony głównym dyrektorem korpusów: paziów, 1go i 2go kadeckich, półku ślacheckiego, CESARSKIEGO domu sierot woyskowych, korpusu kadeckiego w Moskwie, oraz liceum i pensyi w *Carskiem-Siele*, pod naczelnictwem JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, Członkiem Rady szkół woyskowych i Komitetu, pod wiedzą teyże Rady zostającego.

Przez naywyższy ukaz do kapituły orderów, pod dniem 2 grudnia, na zaświadczenie JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA i WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, o trudach, gorliwością odznaczających się Członka Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności, Kapłana Rzymsko-katolickiego. Tadeusza *Nowickiego*, podeymowanych ku dobru cierpiącey ludzkości i w szczególności opatrywania chorych i ubogich, przez to Towarzystwo utrzymywanych, Nayłaskawiey policzamy go do orderu ś. *Anny* 3ciey klassy, Rozkazując Kapitule przesłać mu dyplomat i znak tego orderu.

Przez ukaz pod d. 11 b. m. wydany do kantoru Dworu, NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować szambelanem, radcą honorowego *Chruszczowa*, zostającego w CESARSKIM Kollegium spraw zagranicznych.

(Journal de St. Petersbourg).

Pogrzeb JW. Arcy-biskupa *Siestrzeńcewicza Bohusza*, odbył się dziś, d. 15 grudnia, ze wszelkiemi honorami, dostojeństwu jego należnemi. Zwłoki iego, złożone zostały, wedle ostatniey woli zmarłego, w grobie kościoła, który nie długo przed śmiercią swą poświęcał. Czcigodny Prałat, dla pełnienia miłosierdzia chrześcijańskiego, wierny poddany, ciągle był zaszczycanym łaskawością MONARCHÓW Rossyyskich, których następstwa był świadkiem, w czasie długiego swojego życia. Skromny, uczony, przywiązany do krewnych, przyjaciel szczery, swoją nieinteressownością, jednostaynością duszy, słodyczą charakteru, umysłem jednającym, zasłużył na szacunek powszechny. Ministrowie Państwa, większa część ciała dyplomatycznego, wielu członków Senatu i władz cywilnych, jako też inne znakomite osoby, śpieszyły oddać ostatnią posługę świetnemu mężowi, równie znamienitemu swojemi dostojeństwy, jak wiekiem, przymiotami serca i umysłu.

Kurlandski rzeźbiarz *Launitz*, któremu błogosławioney pamięci NAYJAŚNIEYSZY CESARZ ALEXANDER, polecił wykonać pomniki feldmarszałków *Barclay de Tolly* i Xięcia *Goleniszczew-Kutuzowa-Smoleńskiego*, donosi z Rzymu, iż posąg pierwszego jest ukończony, i że nie zadługo zacznie posąg drugiego. Obadwa mają bydź w ubraniu nowożytném, którego wykonanie zawsze jest tak trudne; Posąg Xięcia *Kutuzowa*, wystawiać będzie początek, a posąg Feldmarszałka *Barclay de Tolly* koniec woyny sprzymierzenia. Ten ostatni, wyobrażony jest stojący, z mieczem prostopadle przed sobą wyciągnionym, w lewey ręce, rękojeść tego miecza ma kształt Krzyża, na znak ducha, który ożywiał naszych wojowników pod czas świętey walki; ręka prawa spoczywa na gałce oręża, w położeniu okazującém, iż bohater, złożył broń swoję; głowa na prawą stronę zwrócona, okazuje wyraz rozważania. Płaszcz, okrywający ciało, spięty jest pod szyją, a daley wolno spada na wszystkie strony; prawa jego fałda zarzucona tylko na ramię, odkrywa przód posągu. Szyszak leży przy nodze lewey, na którey cała postać się wspiera.

Sankt-Petersburg dnia 15 grudnia.

(Pszczoła Północna.)

D. 14 b. m. zakończył tu życie rzeczywisty Kamerher Dworu JEGO CESARSKIEY Mości, Xiążę *Dymitr Nikołajewicz Sałtykow.*

Wczora Newa pokryła się lodem, lecz nie można powiedzieć, że już zupełnie stanęła. Przy małych mrozach, kra nie może się złączyć i pokryć powierzchni wody. Wszelka kommunikacya z częściami miasta, za rzeką położonemi przerwaną została. Dziś probowano rzucić kładki od bulewaru admiralicyynego, lecz na próżno; o kilka sążni od brzegu, deski tonąć zaczęły.

— *Dnia 17* —

(*z teyże gazety.*)

Otrzymawszy zbyt pozno doniesienie z Ustinka-Wielkiego (pod d. 24 listopada), o odbytém w tém mieście obchodzie uroczystym, z okoliczności Nayświętszego obrzędu Koronacyi NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, nie możemy się rozszerzać nad

tą wiadomością, pomimo naszey chęci, zadosyć uczynienia szanownym obywatelom miasta *Ustinka*. Wszakże nie możemy zamilczeć o jedney okoliczności, a mianowicie, że mieszkańcy miasta w tym dniu radośnym zebrali przez składkę znaczną summę, dla zapewnienia losu jednego odstawnego urzędnika niedostatniego.

Księgarz J. W. *Slenin*, miał honor otrzymać list ze Sztokolmu, od Posła Rossyyskiego w Szwecyi, Jenerała inżenijera P. K. *Suchtelena*, w którym w wyrazach pochlebnych mówi o prześlicznem wydaniu Bajek J. A. *Kryłowa*, i uwiadamia P. Slenina, iż Król Jmć Szwedzki łaskawie przyjął ofiarowany sobie od wydawcy exemplarz, i oddał sprawiedliwość kwitnącemu stanowi drukarstwa w Rossyi, jak to wyczytać można z przyłączonego do tego pisma autentycznego, Ministra Sekretarza stanu J. K. M. Hrabiego *Wetterstedta* do Hrabiego *Suchtelena*.

Twierdza Troicka d. 14 listopada.
(z teyże gazety.)

Radośne nowiny o uroczystościach, z okoliczności Nayświętszey Koronacyi Nayjaśnieyszego Cesarza Nikołaja Pawłowicza, skłaniają nie tylko wyznających jedną wiarę i prawdziwie służących Bogu i Monarsze, lecz nawet i obcego wyznania Azyatów, do uczestnictwa w tém znakom tém zdarzeniu. Koczujący nie daleko Troicka, Sułtan Kirgizski *Żanturja*, miał szczęście otrzymać na wstędze orderu ś. Alexandra złoty medal, z wizerunkiem Nayjaśnieyszego Cesarza, na przedstawienie Naczelnika oddzielnego korpusu Orenburgskiego, Jenerała piechoty i kawalera, *Piotra Kiryłłowicza Essena*, za okazane, na zapotrzebowanie Zwierzchności, usługi. Zacny ten, zaszczycony łaskawością Monarszą, Sułtan *Żanturja*, zaprosił tuteyszego kommendanta, podpółkownika i kawalera *Petersona*, kupców, jako też handlujących tu Ormianow, do siebie do *aułu* (tak się zowie po kirgizku mieysce jego pobytu), gdzie wszyscy byli przyjęci i uczestowani zwyczajem azyatyckim. Pomiędzy innemi namiotami, odznaczały się dwa większe, z których w jednym, zawieszonym do koła bogatemi ubiorami, bronią i rzędami na konie, wszyscy goście z uprzeymością i łaskawością byli przyymowani. W drugim namiocie znaydowały się dwie Sułtana żony, które po odwiedzeniu przez wszystkich gości przybyły do pierwszego namiotu. W czasie tego przyymowania, Sułtan, biegle posiadający język rossyyski, wzniósł, puharem wina szampańskiego, pierwszy toast za zdrowie Nayjaśnieyszego Cesarza Nikołaja Pawłowicza i całey Nayjaśnieyszey Jego Familii, a chociaż prawa Mahometa wzbraniają pić wino, wszelako Sułtan przy tey okoliczności wypełnił kielich; drugi toast, przezeń także rozpoczęty, był za zdrowie JW. dobroczyńcy i opiekuna tuteyszego kraju, *Piotra Kiryłłowicza Essena* i jego rodziny; trzeci, za wszystkich wiernych poddanych Jego Cesarskiey Mości.— Sułtan *Żanturja*, przystoyney twarzy, nie ma w jey rysach nic odrażliwego, co innym kirgizom jest właściwa; ze starszey żony ma on dwóch dorosłych synów. Pierwszego, możnaby nazwać pomiędzy kirgizami nadobnym, a drugi wzbudza podziwienie, iż, nie mając nigdy nauczyciela, z własney nauki czyta i pisze po rossyysku.

— Wilno. —

Do wypadkow, zasmucających nasze miasto, śmiercią wielu osób, należy równie zgon ś. p. JW. JX. Michała Smolskiego, ś. Teologii Doktora, Kanonika Katedralnego Wileńskiego, Inflantskiego, Proboszcza Swiadoskiego, Członka Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności. Szanowny ten Kapłan, przeżywszy wieku lat 75, w dniu 7 9bra r. t., o 6tey godzinie zrana dokończył życia, uderzony apoplexyą. Połączony pokrewieństwem ze znakomitszemi domami w tuteyszym kraju, był wzorem w pełnieniu prawideł od Stwórcy dla człowieka danych, i tym sposobem umiał sobie jednać względy Osób znakomitych i wysokich, ufność swych Pasterzy, którzy zaszczycali go urzędami i powierzaniem spraw ważnieyszych.

Za Nayjaśnieyszego Stanisława Augusta Króla Polskiego, któremu miał szczęście osobiście bydź znajomym, zjednał w świetnym domu JOO. Xiążąt Radziwiłłow względy, i od ś. p. Xięcia Karola Wojewody Wileń., na ówczas Kollatora i Dziedzica dóbr Swiadoskich, prezentowany został na Proboszcza plebanii Swiadoskiey w Pcie Wiłkom. położoney, a po Prałacie Kateubryngu otrzymaney, razem właśnie ze stopniem Doktora S. Teologii i Kanonii Inflantskiey. Za rządow ś. p. JO. Xięcia Massalskiego Biskupa Wileń., i administracyi w Bogu zeszłego JW. Biskupa Pilchowskiego, jako też za pasterstwa ś. p. JW. Jana Nepomucena Kossakowskiego Biskupa Wileń. wzywanym był z pełną ufnością do rozmaitych w dyecezyi posług, urzędów, które wypełniając charakternie i zaszczytnie, potrafił ściągnąć tych znakomitych Pasterzy, Naczelnikow Kościoła, dla się uwagi, aż do czasów poźnieyszych zachowane, gdy pod Panowaniem nieodżałowaney pamięci Nayjaśnieyszego Alexandra Igo Cesarza Wszech Rossyy i Króla Polskiego, za Biskupswa Dyecezalnego Wileń. ś. p. JW. Hrabi Stroynowskiego roku 1815 został nominowany Kanonikiem Wileń. na mieyscu zeszłego ś. p. JW. Kanonika Lachnickiego, z domem których był blisko złączony pokrewieństwem, jako wuy rodzony JW. Lachnickiey, Rzeczywistey Radczyni Stanu i Marszałkowey ptu Wileń.

Po zwykłém nabożeństwie żałobném w Kościele XX. Bernardynów, zwłoki jego pogrzebione zostały w katakumbie na cmentarzu tychże Oyców Wielebnych, przeprowadzone od Prześwietney Kapituły Wileńskiey, jako dla konfratra swego gorliwością obecney, przy odgłosie dzwonów, i żałobney muzyki katedralney, oraz zaszczytney naczelney assystencyi Wielce Szanownego Arcy-Kapłana, JW. Biskupa i Kawalera Kundzicza, z Klerem, i kilku Zakonami; przy mnogiém ludu pobożnego gronie.

Katafalk w guście rzymskim, i dalsze należne urządzenia, od exportacyi aż do pogrzebienia ciała, były wykonywane pod dyrekcyą JW. Prezesa i Kawalera Dederki, wezwanego od familii, jako przyjaciela ś. p. Kanonika.

Opłakując zgon nieboszczyka stan Duchowny, krewni, przyjaciele, słudzy, ubodzy, osoby wsparcia doznające, tudzież owczarnia świadoska, dla któréy kosztem własnym Kościoł zostawił, i wydał w druku xiążki do nabożeństwa w języku litewskim, starannie przez się wypracowane, polecają duszę jego chrześcijańskiey duchowney pamięci, która po zeyściu każdego śmiertelnika jedynym jest skarbem.

Dnia 29 grudnia JP. Karol Schultz anglik, rodem z Londynu, będzie miał zaszczyt dać wielki Koncert na Arfie, w sali ratuszowey. Szczegóły Koncertu ogłoszone zostaną afiszami.

Londyn dnia 13 grudnia.
(z Gazety Warszawskiey.)

P a r l a m e n t.

Izba wyższa. Dnia 12 b. m. Lord *Bathurst*, mając polecenie rozwinięcia pobudek do wiadomego poselstwa królewskiego, wymienił naypierwey skutki układów Lorda *Stewart*, między Brezylią i Portugalią, aż do nadania konstytucyi ostatniemu krajowi. „Nie można (rzekł) zaprzeczyć, iż konstytucya ta, lubo zupełnie odmienna od konstytucyi Kortezów, mogła jednak wzniecić spory. Postanowienia Rejentki znalazły opór ze strony brata jey *Don Miguel*. Niechętni Portugalczykowie udali się do Hiszpanii, a Pan *Lamb* uczynił przełożenia, aby ich rozbrojono. Rząd hiszpański obiecał wszystko, lecz nic nie zrobił. Francya niekontenta, odwołała swego Posła; Pan *Lamb* zagroził wyjazdem z *Madrytu*. Dowiedziano się teraz, iż zbiegowie uderzyli jawnie z Estremadury na Portugalią, w czém doznali pomocy władz woyskowych hiszpańskich, a nawet dostali artylleryą. Król Jmć Wielkiey Brytanii postano-

wił posłać woysko do *Lisbony*; chce jednak sprobować jeszcze wszystkiego, coby pokóy między obu krajami utrzymać mogło, i Posłowie angielscy w *Madrycie* i *Lisbonie* odebrali stosowne polecenia, mianowicie zaś mają skłonić Portugalią, aby zaniechała wszystkiego, czego potrzeba obrony nie wyciąga, a co mogłoby powiększyć stan nieprzyjacielski. Jest wprawdzie w Hiszpanii stronnictwo nieposłuszne Rządowi, lecz przestanie zapewne działać, gdy się mocno wda Anglia. Ułożyłem następujący adres do Króla:

„Izba postanowiła wynurzyć Królowi Jmci w naypokornieyszym adressie podziękowanie za poselstwo, w którem Monarcha doniosł o wezwaniu, uczynioném przez Rejentkę Portugalską, aby jey dano pomoc przeciw zaczepce hiszpańskiey. Dzieli zupełnie Izba zdanie Króla Jmci względem wtargnienia do Portugalii, które wbrew obietnicom Króla Jmci Katolickiego i uczynionym mu przełożeniom, a jednak z przyłożeniem się władz hiszpańskich nastąpiło. Ma nadzieję Izba, iż usiłowania Króla Jmci, dla wystawienia Hiszpanii skutków takiego postępowania, będą zupełnie skuteczne, i prosi Monarchę, aby raczył zawierzyć, iż da nayszczerszą pomoc dla utrzymania wierności traktatów, i zasłonienia Portugalii, naydawnieyszego sprzymierzeńca Anglii, od nieprzyjacielskich napadów."

Lord *Holland* zgadzał się na ten adress, radził jednak namienić jeszcze o przyłożeniu się Francyi, o którem wprawdzie jest wzmianka w poselstwie, lecz bez wyrażenia sposobu, jakimby to nastąpić miało. Takież zdanie oświadczył Lord *Landsdown*, który zaszłe wypadki przypisywał bardziey fakcyi w Hiszpanii, aniżeli Rządowi. Przyjęto adres jednomyślnie.

Izba niższa. Minister *Canning* wniósł dnia 12 b. m. adres podziękowania Królowi Jmci, ułożony w sposobie odpowiadającym poselstwu królewskiemu. „Ze smutkiem (rzekł) przystoi Ministrowi Angielskiemu czynić wniosek, który nas może zbliżyć do woyny. Takie też uczucie przeymuje serce moje, i jestem przekonany, iż nad wszystko ważnieyszem jest, utrzymanie pokoju, chyba gdyby szło oto, co ani narażoném, ani zaniechaném bydź nie może, to jest, o wiarę i honor naro[illegible]. Do tego należy obecny wypadek. Tycze się on utrzymania prawa narodów. Z pomiędzy istnących traktatów niema żadnych, tak dawnych, jak te, które nas łączą z Królewskim domem Braganckim; często je ponawiano, często w naywiększych trudnościach utrzymano, i przymierze ciągle istniało. Trzeci artykuł traktatu przymierza, przyjaźni i zaręczenia w roku 1813 naymocniey to zawarował." (Minister przeczytał rzeczony artykuł, a potém namienił o udaniu się Króla Portugalskiego do Brezylii), „Wtedy (mówił daley) zawarliśmy tayny traktat, obowiązując się nie uznawać innego Monarchy na tronie Portugalskim, jak z domu Braganckiego. Traktat ten ustał, gdy ów Monarcha widział się w możności powrócenia do Portugalii; lecz traktat pomagania Portugalii i zostawania z nią w przyjaźni, trwa ciągle. Zobowiązania w tey mierze są wiadome całemu światu, i istniały już od sławnego traktatu w roku 1661." Przeczytał z niego Pan *Canning* wyjątki, na dowód, iż naówczas podjęliśmy się wspierać Portugalią, jak własny nasz kray, i że obowiązek jest bardzo wyraźny. Następnie mówił o poźnieyszych traktatach a zwłaszcza o zawartym w roku 18[illegible]3, który stanowił, iż, jeśliby Hiszpania i Francya, bądź pojedyńczo, bądź wspólnie, prowadziły woynę z Portugalią, Anglia obowiązuje się jey pomagać. Ztąd Portugalia ma prawo udawać się do Anglii, jako swego sprzymierzeńca. Widząc Portugalia zbliżającą się burzę, wzywa pomocy Anglii. Co się tycze opóźnienia, przyznał Minister, iż Poseł Portugalski nieco pierwey namienił o niebezpieczeństwie; lecz dokładna wiadomość dopiero dnia 9 b. m. nadeszła. Rząd ułożył dnia 10 postanowienie swoje, Król przyjął je nazajutrz, a zaraz następnego dnia udzielił Parlamentowi, i teraz już ciągnie woysko, przeznaczone na pomoc. „Nie mniemam więc (rzekł Minister), aby była wielka przyczyna oskarżania nas o zwłokę. Pochwali zapewne i Portugalia czynności tuteyszey władzy wykonawczey. Dziś rano odebrano listy od Pana *A'Court*, które donoszą, iż Izby w *Lisbonie* z radością dowiedziały się o wezwaniu pomocy naszey. Deputowani powstali ze swoich krzeseł, i oświadczyli, iż wszyscy gotowi są do osobistey służby, dla odparcia napadu. Nadeszła także wiadomość, iż nie w jednem tylko mieyscu, woysko uzbrojone w Hiszpanii, wtargnęło do kraju portugalskiego. Gdyby to w jedném mieyscu się zdarzyło, możnaby uważać za czyn nieupoważniony; lecz napady na całey granicy dowodzą, iż się porozumiano. Nie mamy na celu wdawać się w domowe roztErki; lecz wyraźnie i niewątpliwie obowiązani jesteśmy przyłożyć się do odparcia napadu sprzymierzeńca naszego." Wspomniał potém Minister o odłączeniu Koron Brezyliyskiey i Portugalskiey, i odstąpieniu Korony Portugalskiey przez Cesarza Brezyliyskiego, co jest wypadkiem, do którego Anglia nie miała żadnego wpływu. „Nigdy (rzekł daley Pan *Canning*) Minister Angielski nie będzie się wdawał w wewnętrzne interessa jakiego narodu; lecz nigdy także Anglia nie dozwoli, aby Portugalia zostawała pod obcém Mocarstwem. Niech Hiszpania trzyma się swego systematu; lecz niech nie ma zamiaru wtargnienia do innych krajów. Adres do Króla Jmci ma tylko obeymować oświadczenie względem celu obrony Portugalii, a nic takiego nie zawierać, coby Hiszpanii woynę zapowiadało. Winienem oddać sprawiedliwość Francyi, iż nie szczędziła usiłowań w czynieniu Hiszpanii przełożeń, względem jey postępowania; lecz wszystko nie nie pomogło. Pragnie Anglia pokoju, z powodu ducha panującego w Europie, chociaż sama niczego w tey mierze obawiać się nie może. Boi się woyny, przewidując straszne skutki, które z walki opinii i namiętności ludów wyniknąć mogą. Nayświętsza powinność wzywa Anglią do wspierania swego sprzymierzeńca. Zatyka chorągiew swoję w Portugalii, i żaden obcy nieprzyjaciel nie ma jey pochylić." (Dały się słyszeć głośne i powszechne oklaski.) Adres przyjęto.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 26 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Na posiedzeniu Izby Parów dnia 23 b. m., gdy odpowiedź Ministra spraw wewnętrznych na uczynione zapytanie, względem przywozu zboża, nie zdawała się zaspakajać, wybrano zatém do rozpoznania tego przedmiotu kommissyą, z 7 członków złożoną. Margrabia *Pomball* żądał rapportu o moralnym, obywatelskim i religiynym stanie narodu Portugalskiego. — „Nie można (rzekł) stanowić praw dobrych, niemając poprzednio tey wiadomości." — Izba wezwała Ministra spraw wewnętrznych, aby zdał szczegółowy wykaz wszystkich przestępstw, które od lat 4 popełniono.

Na sessyi Izby Deputowanych dnia 24 b. m. Pan *Borges-Carneiro* radził, aby zamiast tracenia czasu na układaniu praw nowych, wyznaczono kommissyą z 7 członków złożoną, któraby się stawiła przed Rejentką i zapewniła ją, że Izba, przekonana o jey gorliwości o dobro publiczne, wzywa ją, aby miecza danego jey od Wszechmocnego, użyła przeciw przestępcom, i aby pamiętała, iż ułaskawienie, podobnie jak kara, powinno bydź sprawiedliwe. Pod wyrazem przestępców rozumiał mówca w tym przypadku, nieprzyjaciół zaprowadzonego porządku i *Don Pedra*. — Pan *Campos Barrero* prosił swoich kollegów, aby nie byli zbyt skwapliwemi w tak ważney okoliczności, życząc, aby tylko woyskowi oddawani byli pod sądy wojenne; zbijał wniosek Hrabiego *Sampayo*, uczyniony o poddanie wszystkich zbrodni pod sądy wojenne. Hrabia *Sampayo* nie chciał nic słyszeć o łaskawości. „Niebezpieczeństwo (rzekł) zagraża ustawie. Nie knują spisków przeciw Rządowi? Nie zaprze-

)3(

czająż prawości Królowi, ustawie i Kortezom? Popełniane są okropne zbrodnie, a jestże winny, któryby był ukarany? Jedna chwila sprowadzić może upadek oyczyzny. *Kato* mawiał na każdém zgromadzeniu *Carthaginam delendam esse censeo*, i ja nieustannie powtarzać będą: *delenda est conspiratio.*„ — Sekretarz Stanu *Trigozo* odpowiedział w długiey mowie na zarzuty uczynione wniesionemu projektowi.

dnia 5 grudnia.

(*z teyże gazety.*)

Rejentka żądała od Izb upoważnienia do wezwania obcey pomocy, i otrzymała je.

Głoszą, iż powstańcy są już w *Abrantes*, gdzie pobili oddział konstytucyyny.

Woysko angielskie, którego się tu spodziewamy, ma wynosić 10,000 ludzi, a przypłynie z Anglii, Irlandyi i Gibraltaru.

Poseł Hiszpański istotnie ukończył swoje urzędowanie na rozkaz naszego Rządu. — Woyska już wyszły. Parowie z zapałem oświadczyli się za systematem teraźnieyszym.

Izba Parów, chcąc okazać przywiązanie do ustawy konstytucyyney, oświadczyła gotowość swoję udania się na granicę. Hrabiowe *Ficalho*, *Taypa*, *Silveira*, wyjechali już jako ochotnicy.

Wyjątek z listów, które Rząd odebrał: „Jenerał *Claudino*, dowódca woysk konstytucyynych w *Tras-os-Montes*, donosi z *Vinhaes* d. 23, iż Margrabia *Chaves* udaje się z *Mirandy* do *Braganza*. Listem z dnia 24 tenże sam Jenerał donosi, że Margrabia *Chaves* i Vice-Hrabia *Montalegre* weszli do *Braganzy* na czele 800 piechoty, 150 jazdy i przeszło 13,000 gierillasów tak Portugalskich jako i Hiszpańskich, pomiędzy któremi są i ułani. Powstanie rozszerzyło się w *Lomba*, *Vinhaes*, *Braganza*, *Miranda*. Pułkownik *Valdez*, przymuszony do cofania się przed powstańcami, jest odcięty od Jenerała *Claudino*. Ten ostatni żądał posiłków od dowódców w *Minho* i *Oporto*; lecz ci tylko 300 piechoty zebrać mogli, które posłali ku *Amarante*. Margrabia *d'Adangiza*, dowódca w *Minho*, pisze z *Bragi* d. 29, iż poczynił rozporządzenia dla osłony wzgórzów przy *Tamega*. Jenerał *Stubbs* stara się zasłaniać *Oporto*, a Jenerał *Azeredo*, który d. 30 był w *Viseu*, usiłuje bronić lewego brzegu *Duro*. Dnia 28 wybuchło powstanie w *Villa-Real*; Margrabia *Chaves* sam kierował tém poruszeniem. Listy Jenerała *Azaredo*, datowane z *Viseu* dnia 1 grudnia, donoszą, iż powstanie zajęło już lewy brzeg rzeki *Douro*, i że nie potrafi już bronić przeyścia przez tę rzekę.“

Wieści rozgłoszone o rewolucyi w *Oporto*, są fałszywe; lecz kolumna powstańców, wynosząca 3000 ludzi dobrze uzbrojonych z 16 działami, zdobyła *Braganzę*, i postępowała wprost ku *Oporto*. Sławny *Quentilla* został uwięzionym.

Austrya.

Wiedeń dnia 12 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

D. 29 listopada, uroczysta inauguracya popiersia bronzowego, barona *Andrzeja Józefa Stifft*, rzeczywistego radcy taynego stanu i konferencyy, tudzież pierwszego lekarza Cesarskiego, odbyła się w sali konsystoryalney naszego uniwersytetu, na podziękę za zachowanie zdrowia naszego Monarchy jego staraniem, oraz przysług czynionych przezeń dla kraju i nauk.

---

2 Управленіе Виндавскаго водянаго сообщенія приглашаетъ симъ желающихъ поставить къ работамъ онаго; Шавельскаго уѣзда къ мѣльницѣ Буби; и по рѣкѣ Дубиссе: плитнаго камня до 400 кубическихъ саженъ; посему назначаются въ Шавельскомъ Городническомъ Правленіи торги 1й третьяго, 2й четвертаго и 3й пятаго и окончательная переторжка 7 числа генваря 1827 года; гдѣ будутъ предъявлены кондиціи и самое количество плитнаго камня, куда имянно оный потребно будетъ доставить и къ какому времяни. Желающія имѣютъ явиться въ оное Правленіе съ узаконенными залогами.

Инженеръ Полковникъ Рекасовской.
Титулярный Совѣтникъ Воробьевъ.

2 Administracya Windawskiey wodney komunikacyi wzywa ninieyszém życzących dostawić do jey robot; w Szawelskim powiecie do młynu Buby, i ponad rzeką Dubissą: ciosowego kamienia do 400 kubicznych sążni; do czego naznaczają się w Szawelskiey mieskiey Policyi targi: 1szy 3, 2gi 4 i 3ci 5, a ostatni przetarg 7 stycznia 1827 roku; gdzie będą okazane warunki i ilość ciosowego kamienia, dokąd go mianowicie potrzeba będzie dostawić i w jakim czasie. Życzący zechcą jawić się do tey Policyi z prawnemi ewikcyami.

Półkownik inżynierów Rokasowski.
Tytularny Sowietnik Worobjew.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla odbycia w Wileńskiey Skarbowey Izbie targow na wybudowanie w powiecie Brasławskim w miasteczku Jezierosach prowiantskiego magazynu, naznaczono terminy: 1szy 19, 2gi 20, a 3ci i ostateczny 22 następującego stycznia 1827 roku; a zatem życzący należeć do targow, zechcą przybyć do Izby Skarbowey na wyżey oznaczone terminy, z prawnemi i dostatecznemi ewikcyami. Dnia 22 grudnia 1826 roku. Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stołu Milanowski.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby Skarbnik Miński Antoni syn Leona Wieliczko, albo w przypadku jego śmierci, sukcessorowie, przybyli do tego Rządu, dla odebrania, przysłaney z Rządzącego Senatu przy Ukazie pod dniem 29 maja 1822 roku za N. 994, prośby z trzema autentycznemi dokumentami, po dziele tegoż Wieliczki i małoletniey córki Kamilli, załących się na 2gi Departament Mińskiego Głównego Sądu, za nieprzywiedzenie do skutku Dekretu Borysowskiego powiatcwego Sądu, przysądzającego dla nich na obywatelach Dobyszewskich 27,250 złotych.

Sowietnik Dmitrewski.
Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Guberski Sekretarz Dybowski.

---

2 Powodem Rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 21 teraznieyszego miesiąca decembra nastałey, rozpocznie się w Ratuszu Wileńskim na dniu 3 nadchodzącego miesiąca januaryi 1827 roku, publiczna wyprzedaż wszelkiey ruchomości po zmarłym Radnym Gotlibie Radaku pozostałey, i takowa każdodziennie aż do zupełnego skonkludowania uskuteczniać się będzie. O czem jako delegowany do powszechney podaję wiadomości. Datt roku 1826 miesiąca xbra 23 dnia.

Jerzy Klimaszewski R. M. W.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 decembra rub. sreb. 3 rub. 76 kop., czerw. złoty nowy r. 11 kop. 85; imperyał 37 rub. 60 kop.

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

UWIADOMIENIE XIĘGARSKIE.

Niżey podpisany ma honor uwiadomić PP. Prenumeratorów na dzieło

POD TYTUŁEM:

CHRYSTYANA REICHARTA

SKARB ROLNICZY I OGRODOWY,

Z ZASTOSOWANIEM DO KLIMATU TUTEYSZEGO,

PRZEŁOZONY PRZEZ

JANA RYCHTERA,

że wyszedł znowu ieden tom tego dzieła

O UPRAWIE ROSLINNEY W OGOLNOSCI.

Tom ten (który rzeczywiście iest tomem *pierwszym*), uważać należy za ogólny wstęp do całego dzieła: obeymuie bowiem ważnieysze szczegóły ściągaiące się zarówno do uprawy roślin polowych czyli rolniczych, ogrodowych i sadowych. Przygotowawczy ten wstęp do dzieła Reicharta służy nietylko do ogólnego wystawienia zawartych w niém rzeczy, ale razem do oszczędzenia mieysca, gdyż tym sposobem unika się w następnych tomach *powtarzania iedney rzeczy*. Każdy więc następny tom, oddzielną odnogę uprawy roślinney obeymuiący, stanowić będzie *łącznie z tym pierwszym tomem*, odrębną całość: co zapewne nie będzie oboiętném dla osob zaymuiących się tylko poszczególną iaką odnogą uprawy roślinney, iak *np.* uprawą roślin rolniczych, uprawą ogrodow warzywnych, sadow, pielęgnowaniem kwiatow ozdobnych i t. d. Dla wyobrażenia rzeczy tak w wyszłym teraz tomie I. Skarbu Rolniczego i Ogrodowego, iako i w dwóch wprzódy wydanych zawartey, umieszcza się

REIESTR MATERYY.

TOM I.

WSTĘP. O budowie, częściach składowych i pożywności roślin w ogólności.

CZĘSC PIERWSZA. O składzie i własnościach fizycznych gruntu, oraz ich wpływie na uprawę roślinną. — *Rozdział* I. O warście rodzayney czyli wierzchniey. — Art. I. O głębokości warsty rodzayney.— Art. II. O fizycznym i wewnętrznym składzie i mieszaninie warsty wierzchniey. — *A*) O fizycznych i chemicznych własnościach gruntu, oraz częściach iego mieszaniny w ogólności. — I. O spoyności. — II. O wilgoci. — III. O cieple czyli temperaturze. — IV. O ciężkości gatunkowey. — V. O własności połykania z atmosfery gazu kwasorodnego. — VI. O wpływie elektryczności i galwanizmu. — O chemicznych własnościach gruntu. — *B*) O różnorodnych stałych częściach do mieszaniny gruntu wchodzących, poszczególnie. — *Klassa* I. O gatunkach ziemi. — I. O glinie i gatunkach gruntu gliniastego. — II. O wapnie (węglanie wapna) i ziemiach wapnistych. — III. O marglu i gruntach marglistych. — IV. O gipsie i gruntach gipsowych. — V. O niedokwasie żelaza i gruntach z nim połączonych. — *Klassa II.* O gatunkach piasku. — O piasku krzemienistym. — O innych piaskach. — *Klassa III.* O gatunkach kamieni. — *Klassa IV.* O gatunkach ziemi roślinney czyli pruchnicy. — O klassyfikacyi różnych gatunków gruntu. — O rozbiorze czyli rozpoznaniu mieszaniny i części składowych gruntu. — Sposobami mechanicznemi. — Sposobami chemicznemi. — O poznawaniu przymiotów gruntu z rosnących na nim roślin i t. d. — *Rozdział* II. O warście spodniéy. — *Rozdział* III. O kształcie i kierunku powierzchni gruntu. — *Rozdział* IV. O położeniu gruntu we względzie otaczaiących go przedmiotów. — *Rozdział* V. O atmosferze i klimacie.

CZĘSC DRUGA. O poprawie gruntów do upraw roślinney przeznaczonych, w ogólności. -- *Rozdział I.* O nawozach i poprawie mieszaniny gruntu, oraz służących do tego materyałach: — Art. I. O materyałach nawozowych czyli nawozach. — O gatunkach nawozu. — O sposobie utrzymywania przygotowania gnoiu. — O nawozie źwierzęcym. — O nawozie roślinnym. — O nawozie mieszanym. — O nawozach mineralnych. — Art. II. O środkach podniecaiących i środkach rozkładaiących. — Art. III. O środkach poprawuiących. — *Rozdział* II. O osuszaniu gruntów. — O przyczynach zbyteczney wilgoci. — I. Srodki do wstrzymywania wody, aby nie przystępowała do gruntów. — II. Srodki do odprowadzenia zbyteczney wody na gruntach się znayduiącey. — III. Srodki do uczynienia, obecney na gruncie, wody mniey szkodliwą. — *Rozdział III.* O zwilżaniu czyli zalewaniu wodą. — O własnościach wody do zwilżania przeznaczoney. — O ilości wody do zalewania potrzebney, oraz środkach iey otrzymania i dostarczania. — O zalewaniu stoiącém. — O zalewaniu spływném. — O zwilżaniu wodą przesiękaiącą. — *Rozdział* IV. Dobycie gruntu czyli przygotowanie iego do uprawy. — O nałożeniu czyli narzucaniu i zdeymowaniu gruntu. — O naniesieniu lub wyniesieniu ziemi, za pomocą wody. — (O łąkach spływnych). — O przewracaniu gruntu. — O usposobieniu do uprawy roślinney: — 1) bagien i czarnoziemu błotnistego; — 2) odłogów czyli dyrwanów; — 3) gruntów wrzosowych czyli wrzosem pokrytych; — 4) gruntów z lasu dobytych czyli karczowanych; — 5) nieurodzaynych piasków i wydmuchów; — 6) gruntów kamienistych i — 7) skalistych; — 8) zbytecznie spadzistych i stałmych pochyłości gór; — 9) gruntu na wyrywanie i uszkodzenie od wody wystawionego. — *Rozdział V.* O zabezpieczeniu czyli ogrodzeniu gruntów. — Płoty samorodne czyli żywe. — Martwe ogrodzenia z drzewa. — Sciany z gliny i z ziemi. — Mury kamienne. — Wały kamienne. — Wały z ziemi. —

Rowy czyli fosy.— *Rozdział* VI. O oczyszczaniu gruntów z zielska. — O szkodliwości zielsk. — O ich rozradzaniu się. — O środkach przeciw rozszerzaniu się zielska, w ogólności. — O środkach oczyszczenia gruntu z krzewiących się na nim zielsk, w ogólności. — W szczególności o zielskach, które pospolicie rolą i ogrody zabrudzaią. — *A*) Zielska iednoroczne i dwuroczne. — *B*) Zielska długotrwałe. — O zielskach łąkowych, w szczególności. — *Rozdział* VII. O wstrzymywaniu i niszczeniu robactwa i innych w uprawie roślin szkodliwych źwierząt. — O wróblach, srokach, gołębiach, kurach. — O zaiącach, szczurach, myszach, kretach.— O świerszczach, glistach czyli dżdżownikach zielonych, ślimakach, mrówkach, osach, szczypawkach.— O chrząszczach, liszkach chrząszczowych, pchłach ziemnych. — O gąsienicach i mszycach.

CZĘSC TRZECIA. O nasionach w ogólności: ich hodowaniu, przygotowaniu, przechowywaniu. — O początkach roślin uprawnych, oraz ich odmianach.— O wyradzaniu się roślin gospodarskich.— O handlu nasionami i zachodzącém w nim oszukaństwie.— O rozpoznawaniu nasion, we względzie rzeczywistości ich gatunku.— O pielęgnowaniu dobrych nasion.— O zbieraniu nasion.—O suszeniu i dośpiewaniu nasion.— O tak nazwanem fermentowaniu nasion. — O przygotowaniu i oczyszczeniu nasion.— O przechowaniu nasion.—Jakie nasienie wybierać należy do siania ?— O odmienianiu nasion. — O moczeniu i beycowaniu nasion. — O trwaniu własności wschodzenia w różnych nasionach.— Ile się nasienia na iednym morgu zasiewa ?

Cena tomu I. na papierze białym Rub. 1. kop. 20.
na papierze zwyczaynym . — 1.

TOM II.

OGRODY WARZYWNE.

CZĘSC PIERWSZA. O uprawie ogrodów warzywnych czyli kuchennych w ogólności.

Wstęp.— Wyobrażenie o ogrodach kuchennych. — O pożytku z uprawy ogrodów kuchennych.— *Rozdział* I. O potrzebnych własnościach ogrodu kuchennego, oraz iego zakładaniu. — O ziemi czyli gruncie.— Kształt i położenie. — Klimat.— Podział ogrodu kuchennego. — O grzędach czyli zagonach ogrodowych. — O inspektach. — O ogrodzeniu ogrodów kuchennych. *Rozdział* II. O robotach ogrodowych.— Art. 1. O nawozie.— Art. 2. O uprawie ziemi ogrodowey. — I. O kopaniu. — O deptaniu, ubianiu, i walcowaniu skopaney ziemi. — II. O kopaniu za pomocą wielkiey motyki zębatey czyli *karsty*. — III. O grabieniu. — IV. O spulchnianiu i okopywaniu. — Art. 3. O plewidle. — Art. 4. O polewaniu.— Art. 5. O pielęgnowaniu i chodzeniu około samychże roślin kuchennych. — O sianiu i sadzeniu nasion. — II. O przesadzaniu i rozsadzaniu. — III. O odkładaniu i sadzeniu gałązek. — IV. O odeymowaniu liści z roślin i obcinaniu samychże roślin. — V. O zimowaniu roślin. — VI. O zbieraniu z ogrodu roślin kuchennych i ich płodów. — *Rozdział III*. O przyzwoitém przechowaniu ogrodowiny do przyszłego użycia.

CZĘSC DRUGA. O uprawie i pielęgnowaniu poszczególnych roślin kuchennych. — *Rozdział I*. O ogrodowinach, których się liście i delikatnieysze łodygi używaią. — I. Kapusta głowiasta. — Kapusta letnia. Kapusta zimowa. — O szałkach. — II. Kapusta włoska sawowka. III. Kapusta włoska fryzurka. IV. Kalafiory. — V. Brokuły. — VI. Kalarapa. — VII. Brukiew. — VIII. Jarmuż. — IX. Sznit. — X. Mangold *czyli* białe buraki. — XI. Szpinak pospolity. — XII. Szpinak angielski *czyli* rabarbarowy. — XIII. Łoboda ogrodowa. — *Rozdział II*. O roślinach korzonkowych. — I. Pasternak. II. Buraki czerwone *czyli* ćwikła. — Marchew zwyczayna i holenderska *czyli* ranna. — IV. Rzepa. — V. Rzodkiew zimowa, erfurtska, letnia, piaskowa. — VI. Radysa *czyli* rzodkiew miesięczna. — VII. Chrzan. — VIII. Pietruszka korzonkowa.— IX. Cykorya *czyli* podróżnik.— X. Skorzonera *czyli* korzonki czarne. — XI. Korzonki owsiane. — XII. Korzonki cukrowe. — XIII. Rapontyka korzeniowa. — XIV. Selery. — XV. Kmin korzonkowy. — XVI. Bulwa. — XVII. Kartofle. — XVIII. Migdały ziemne. — XIX. Orzechy ziemne. — XX. Kasztany ziemne. — *Rozdział* III. O ogrodowinach cébulowych. — I. Cébula zwyczayna *czyli* letnia, święto Jańska, drobna do sadzenia i dymka. — II. Cébula zimowa. — III. Pory. — IV. Tatarka *czyli* szczypiorek — V. Czosnek. — VI. Szalotki.— VII. Rokambuł.— VIII. Cebula egiptska.—*Rozdział* IV. O ogrodowinach strąkowych. — I. Fasola *albo* groch niemiecki; tyczkowa, karłowa *czyli* piechota. — II. Bób ogrodowy. — III. Groch. — IV. Groch szparagowy. —*Rozdział* V. O ogrodowinach dyniakach *czyli* wydaiących owoc wodnisty. — I. Ogórki. — II. Melony. — III. Banie *czyli* dynie. — IV. Kawony *czyli* arbuzy. — *Rozdział* VI. O roślinach sałatowych. — I. Sałata. — II. Endywia *albo* szczerbak. — III. Rapontyka *albo* rożpątka.—IV. Rzeżucha ogrodowa— V. Rzeżucha wodna — *Rozdział* VII. O roślinach do przyprawy używanych — I. Trybulka — II. Pietruszka nacionwa — III.— Koper pospolity —IV. Koper włoski — V. Draganek *czyli* Estragon— VI. Pieprzyca ogrodowa — VII. Kochlearya — VIII. Cząber — IX Maieran — X. Bazylika —XI. Tymian — XII. Szałwija XIII Szczaw — XIV. Portulaka — XV. Borago — XVI. Nasturcya—XVII. Trypmadam—XVIII. Pieprz turecki — XIX. Pimpinella —XX. Koper morski— Jabłko miłośne *czyli* pomidory. — Melissa. — Mięta pospolita. — Mięta pieprzowa. — Ruta ogrodowa. — Izop. — Gorczyca. — Anyż. — Kolandra. — Czarnuszka. — Mak. — *Rozdział* VIII. O szparagach, karczochach i innych roślinach kuchennych. — I. Szparagi. — II. Karczochy. — III. Kardy. — IV. Poziómki *czyli* Truskawki. — V. Pieczarki *czyli* szampiniony. — *Dodatek*. Kalendarz albo przypomnienia głównieyszych robot rocznych w ogrodach kuchennych.

Cena tomu II. na pap. białym . . Rub. 1. kop. 40
— — — — — zwyczaynym — 1.

TOM III.

OGRODY OWOCOWE.

WSTĘP.

CZĘSC PIERWSZA. O ogrodach owocowych w ogólności. — *Rozdział* I. O potrzebnych własnościach ziemi pod ogród owocowy, oraz iego zakładaniu. *Rozdział* II. O hodowaniu, rozmnażaniu i ulepszaniu drzew owocowych w ogólności. — I. Rozmnażanie z gałązek. — II. Odkładanie czyli kabłąkowanie. — III. Rozmnażanie z dzików od korzeni wyrastaiących. — IV. Rozmnażanie z nasienia. — Szkółka siewek. — Szkoła drzew czyli szczepów. — O sposobach zaszczepiania. — I. Szczepienie. — II. Łączenie czyli kopulizowanie — III. Oczkowanie. — O chodzeniu około szczepów zaraz w pierwszych po ich uślachetnieniu czyli zaszczepieniu latach. — *Rozdział* III. O pielęgnowaniu wysokopniów—Przesadzanie drzew—Obcinanie —Spulchnianie ziemi — Udzielanie nawozu — *Rozdział* IV. O pielęgnowaniu karłów. — I. Drzewa szpalerowe.— II. piramidalne, III. kuliste, IV. kubkowe. — Obcinanie pomienionych w tym rozdziale drzew. — *Rozdział* V. O pielęgnowaniu drzew owocowych

w wazonach lub skrzyniach. — *Rozdział* VI. O chorobach, wadach i szkodliwych przypadkach, którym drzewa owocowe ulegaią. — (Kity i maści drzewne) — Gangrena. — Rak. — Trąd. — Wodnica czyli płynienie soków (żywicy, gummy). — Suchoty. — Żółtaczka. — Zwiianie się liści. — Rdza i inne choroby korzeni. — Nieurodzayność. — Uszkodzenie od mrozu. — Uszkodzenia od innego nieprzyiaźnego stanu pogody. — *Rozdział* VII. O zbieraniu, przechowywaniu i pożytkowaniu z owoców. — CZĘŚC DRUGA. *O drzewach owocowych różnego gatunku i chodzeniu około nich w szczególności.* — *Rozdział* I. O owocach ziarnowych. — I. Jabłonie — II. Grusze. — III. Pigwy — Niesplik iadalny, Dereń właściwy, i Jarząb francuzki. — *Rozdział* II. O owocach pestkowych. — I. Wiśnie II. Śliwy. — III. Morele. — IV. Brzoskwinie. — *Rozdział* III. O owocach łupinowych. — I. Orzechy włoskie. — II. Orzechy laskowe. — III. Migdały — IV. Kasztany. — *Rozdział* IV. O owocach iagodowych. — I. Morwy. — II. Porzeczki. — III. Agrest. — IV. Maliny. — V. Figi. — VI. Winogrona. — (D o d a t e k. *Kalendarz*, albo przypomnienia główniejszych robót w ogrodzie owocowym, iakie w którym miesiącu uskutecznione bydź powinny).

Cena tomu III. na pap. białym . Rub. 1. kop. 20.
— — — — — zwyczaynym — 1.

Tom IV. obeymuiący *Rolnictwo*, iest pod prassą.
Przyimuie się prenumerata na całe dzieło, czyli Tomów pięć, na pap. białym . . Rub. 6. kop. 50.
— — zwyczaynym — 5.

Jeszcze znayduią się u mnie następuiące dzieła:

O SPOSOBIE UCZENIA JĘZYKOW.

przez *M. Jakubowicza.*

Reiestr rzeczy w tey xiążce zawartych.

Jakim sposobem uczy się dziecię mowy oyczystey.

Jakim sposobem uczy się dziecię cudzoziemskiego ięzyka bez pomocy oyczystego.

Jakim sposebem uczyć się ma dziecię obcego ięzyka za pomocą oyczystego.

Czy prawidła grammatyczne uczą ięzyka.

Jaki iest cel uwag i prawideł grammatycznych.

Uczenie się poiedynczo wyrazów i ich zakończeń, przypadkowanie i czasowanie stanowiących, żadnego nie czyni pożytku w nauce ięzyków.

O sposobie uczenia ięzyków umarłych.

Jakie są przeszkody, żeby naukę ięzyka starożytnego zaczynać od czytania ciągiem autora iakiegobądź, lub wypisów czyli wyiątków mieysc obszernych z różnych autorów.

Jaki iest środek zaradzaiący przeszkodom w początkowém czytaniu autorów.

Szkodliwy dla nauki ięzyka zwyczay uczenia przez kompozycye, czyli przekład z oyczystego na ięzyk dawny.

Niepotrzebny zwyczay uczenia na pamięć autorów, lub wypisów z nich, do czytania i tłumaczenia wybranych.

Metod uczenia przyięty w grammatyce łacińskiey, dla szkół napisaney.

Jakim sposobem zdania, w tey grammatyce zgromadzone, maią służyć do rozumienia autorów, i pisania po łacinie, obiaśnia się w przykładach.

Czy rozbior grammatyczny prowadzi do tegoż samego celu, co i ów praktyczny metod uczenia.

Zrzódła, z których czerpane są zdania do tey grammatyki.

Sposób uczenia, stosowny do metodu w tey grammatyce przyiętego, przykładami obiaśniony.

Cena - - - - kop. 30.

O SKŁADNI ŁACINSKIEY

przez *M. Jakubowicza* - - - kop. 75.

SKŁADNIA POLSKA

przez tegoż autora, iest pod prassę.

PODROŻ PO PERSYI

w orszaku poselstwa rossyyskiego w roku 1817 pod naczelnictwem Jenerała Jermołowa; wydana przez Maurycego Kotzebue. Tłumaczył z francuzkiego W. Ciechanowski.

Reiestr rzeczy w tey xiążce zawartych.

R o z d z i a ł I. Wstęp. Podróż z okolic Charkowa do Petersburga. Pobyt w tey stolicy. Opisanie podróży z Petersburga, aż do Georgiewska.

R o z d z i a ł II. Opisanie zarazy panuiącey w Georgiewsku. Dalsza podróż do Kobi.

R o z d z i a ł III. Przeprawa do Tiflis.

R o z d z i a ł IV. Pobyt w Tiflis.

R o z d z i a ł V. O osobach składaiących poselstwo.

R o z d z i a ł VI. Dalsza podróż do Gumri.

R o z d z i a ł VII. Przybycie do granic perskich. Znalezienie tam mehmandara, i dalsza podróż do Talinu.

R o z d z i a ł VIII. Opisanie armeńskiego monasteru Jeczmiazynu.

R o z d z i a ł IX. Wjazd do Eriwanu. Opisanie tego miasta i zwyczaiów perskich.

R o z d z i a ł X. Dalszy ciąg pobytu w Eriwanie.

R o z d z i a ł XI. Dalszy ciąg pobytu w Eriwanie. Historyczne opisanie tego miasta i góry Ararat.

R o z d z i a ł XII. Sposób iakim się w Persyi odbywa podróż. Opisanie okolic między Eriwanem i Nakaczywanem.

R o z d z i a ł XIII. Pobyt w Nakaczywanie. Dalsza podróż do Marandy i iey opisanie.

R o z d z i a ł XIV. Wjazd do miasta Tauris. Opisanie woyska tamecznego.

R o z d z i a ł XV. Dalszy ciąg pobytu w mieście Tauris.

R o z d z i a ł XVI. Opisanie szalów, dalszego ubioru i haremów perskich.

R o z d z i a ł XVII. Dalsza podróż z Tauris do Udgani, letniey rezydencyi Abas-Mirzy, i iey opisanie.

R o z d z i a ł XVIII. Wyiazd z Udgani do Sengilabatu. Pobyt w tey wsi. Opisanie rozwalin miasta Persepolis.

R o z d z i a ł XIX. Wyiazd z Sengilabatu. Kary zwyczayne w Persyi. Opisanie pluskw, które się znayduią w Mianie.

R o z d z i a ł XX. Podróż z Miany do Sanganu. Opisanie tego miasta.

R o z d z i a ł XXI. Pobyt w Sanganie. Podróż z niego do wsi Samanarszii. Opisanie sekty Seidów i zamku Sułtanii.

R o z d z i a ł XXII. Uczta u Mirzy-Abdul-Wehaba, i rozmowa P. Kotzebue z tymże ministrem i astrologiem, o astronomii.

R o z d z i a ł XXIII. Wjazd Feth-Ali-Szacha do Sułtanii. Przybycie poselstwa do namiotów wystawionych blizko tego zamku. Opisanie darów ALEXANDRA Cesarza posłanych dla króla perskiego. Okrucieństwa Aga-Mahmed-Hana. Anekdota o Nadir-Szachu.

R o z d z i a ł XXIV. Dalszy pobyt w Sułta-

nii. Pierwsze wysłuchanie. Opisanie sali wysłuchalney.

Rozdział XXV. Oddanie królowi perskiemu darów ALEXANDRA Casarza. Opisanie cembureków i rozwalin dawney Sułtanii.

Rozdział XXVI. O mniemanym przepychu azyatyckim. Przyczyny ubóstwa większey części obywateli perskich. Opisanie Kurdów. Uczty u pierwszego ministra perskiego, i posła rossyyskiego.

Rozdział XXVII. Opisanie faierwerku danego na rozkaz Szacha.

Rozdział XXVIII. O bogactwach, znayduiących się w skarbcu Szacha i o malowaniach perskich.

Rozdział XXIX. Pożegnanie się z Szachem. List otwarty dany P. Kotzebue, układany przez ministra Abdul-Wehaba.

Rozdział XXX. Pożegnanie się z ministrami perskimi. Powrót z Sułtanii przez Sangan do Tauris. Pobyt tam przez dni iedenaście. Opisanie, w dalszym powrócie, klasztoru armeńskiego leżącego na wysokiey górze nie daleko rzeki Araxu. Powrót przez Eriwan do Tiflis. Cena kop. 60.

SŁOWNIK WYRAZOW CHEMICZNYCH

przez *Fonberga* Adjunkta Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego - - - kop. 90.

TABLICA SYNOPTYCZNA TRUCIZN

ułożona podług prac naynowszych w historyi naturalney, Terapii i Medycynie sądowey, z oznaczeniem chorob, iakie wzniecaią, lekarstw przeciw nim naydzielnieyszych i reagensów, czyli środków do ich odkrycia.

a) Trucizny mineralne.
b) — roślinne.
c) — zwierzęce.

Ułożona przez *Abichta* Adjunkta Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego. - - kop. 60.

NOWE WYPISY ROSSYYSKIE

czyli stopniowane ćwiczenia dla poczynaiących uczyć się ięzyka Rossyyskiego, przez Leona Rogalskiego ułożone. — Na końcu Słownik trudnieyszych wyrazów rossyyskich w tey xiążce znayduiących się.

Porządek rzeczy w tey xiędze zawartych.

Przykłady do prawideł grammatycznych zastosowane.

Rzeczowniki. — Przymiotniki. — Imiona liczbowe. — Zaimki. — Słowa. — Przyimki. — Przysłówki. — Spoyniki. — Wykrzykniki.

Zdania i prawidła moralne.

Bayki.

1. Wilk i owca. — 2. Osieł i pies. — 3. Wilk w owczey skórze. — 4. Jaskółka i inne ptaki. — 5. Lew i mysz. — 6. Dąb i trzcina. — 7. Wąż i jeż. — 8. Soyka ubrana w pióra pawie. — 9. Rolnik i gadzina. — 10. Mrówka i gołąb. — 11. Lis i kozieł. — 12. Lis i kruk. — 13. Wilk i żóraw. — 14. Dwa garnki. — 15. Liszka i bocian. — 16. Niedźwiedź i pszczoły. — 17. Starzec i śmierć. — 18. Pies i cień iego. — 19. Oyciec i iego dzieci. — 20. Róża i motyl. — 21. Mucha i lew. — 22. Kropla wody. — 23. Drwal i Merkury. — 24. Starzec i trzech młodzieńców.

Powieści.

Pies wierny. — Mały ptasznik. — Mirtyl. — Piękny ubiór. — Przychylność dla całego rodzaiu ludzkiego. — Szczęście domowe. — Wspaniałomyślność i wdzięczność. — Derwisz zamyślony. — Oświecenie. — Woldemar.

Opisy Historyczne.

Jazda reniferami. — Jazda psami. — Góry ognień wybuchaiące w Kamczatce. — Rzeki naywiększe. — Baykał. — Pałac z lodu na Newie. — Sposób życia dawnych Rossyan. — Wyiątki z historyi państwa rossyyskiego, P. Karamzina.

Listy Emila. Cena kopiejek 35.

NOWA NAUKA PIĘKNEGO PISANIA

podług metody *S. Schlesingera* Nauczyciela przy Gymnazyum Wileńskiem; ułożona, napisana i rytowana przez tegoż nauczyciela:

po polsku - - kopiejek 30.
po rossyysku - - — 15.
po niemiecku - - — 15.

KROTKIE OPISANIE

STAROZYTNOSCI ROSSYYSKICH,

czyli obraz życia, obyczaiów, rządu, edukacyi, praw, religii i stanu woiennego dawnych Rossyan, przez *Gabryela Uspeńskiego* Professora Historyi i Statystyki w Uniwersytecie Charkowskim; przełożone i skrócone z Rossyyskiego, przez *A. B. Hlebowicza* Kandydata Filozofii.

Spis rzeczy w Tomie I. zawartych.

Wstęp. O początku narodu iako też nazwisku Rossyian — *Rozdział* I. O ięzyku, dyalektach, imionach i nazwiskach Rossyian. — *Rozdział* II. O sztukach, rzemiosłach, i budownictwie. — *Rozdział* III. O podróżnych poiazdach, odzieniu i obuwiu. — *Rozdział* IV. O pokarmach, napoiach i bankietach. — *Rozdział* V. O zabawach i grach. — *Rozdział* VI. O obrzędach ślubnych i pożyciu domowém w małżeństwie. — *Rozdział* VII. O zwyczaiach zachowuiących się przy urodzeniu dzieci. — *Rozdział* VIII. O pogrzebach i stosownych do tego obrzędach. — *Rozdział* IX. O podziale Rossyyskiego narodu i stopniach dostoieństw. — *Rozdział* X. O Carskim Dworze, Koronacyi i tytule Rossyyskich Monarchow. — *Rozdział* XI. O poselstwie i herbie państwa. — *Rozdział* XII. O Dworzanach i znakach dostoieństw. — *Rozdział* XIII. O władzach urzędowych i dostoieństwach cywilnych. — *Rozdział* XIV. O stanie woiennym i sposobie prowadzenia woyny. — O fortyfikacyi, o stanie woiennych ieńców i niewolnictwie.

Tom II.

Rozdział I. O pogańskim i chrześciańskim nabożeństwie, iako też o stanie duchownym. — *Rozdział* II. O starożytności praw rossyyskich. — *Rozdział* III. O sądownictwie i karach sądowych. — *Rozdział* IV. O edukacyi, naukach, xięgach i sztuce lekarskiey. — *Rozdział* V. O policyi i ziemnym wymiarze. — *Rozdział* VI. O handlu. — *Rozdział* VII. O rachubie czasu, o monetach, wagach i miarach. kop. 90.

Fr. Moritz.

Dozwala się drukować. Ru 1826 d. 22 grud. *Leon Borowski Cenzor.* — W drukarni B. Neumana.